

U.S NAVY DO HAKOWANIA UŻYWA OKRĘTÓW PODWODNYCH

O fakcie używania przez marynarkę wojenną Stanów Zjednoczonych okrętów podwodnych do przeprowadzania nasłuchów oraz ataków hackerskich w pobliżu terytoriów wrogich krajów zrobiło się głośno w zeszłym miesiącu. Podczas spotkania admirałowie marynarki wojennej podali, że okręty podwodne mają możliwości wykonywania cyberataków.

Jak podaje dziennik [Washington Post](#) o takich możliwościach jednostek podwodnych nie wiedzieli nawet eksperci zajmujący się cyberbezpieczeństwem oraz sprawami wojskowymi, dla wielu z nich miało być to dużym zaskoczeniem. Zgodnie z ustaleniami amerykańskiej cyber strategii to właśnie okręty podwodne są jednym z kluczowych i ważnych elementów nie tylko dla bezpieczeństwa kraju, ale także jako dodatkowe źródło informacji wywiadowczych.

- Posiadamy w swoim arsenale także możliwości przeprowadzania działań ofensywnych. Nie mogę przekazać dokładnych szczegółów. Jedyne co mogę powiedzieć, to to, że okręty podwodne obecne na linii frontu wykonują zadania do których zostały stworzone. Wykonują ją z pełnym zaangażowaniem oraz na najwyższym obecnie dostępnym poziomie technicznym - powiedział kontradmirał Michael Jabley, odpowiedzialny za program rozwoju jednostek podwodnych.

Jak podaje [Washington Post](#) działania tego typu w sferze marynarki wojennej nie są żadną nowością. Pierwsze znane przypadki wykorzystanie łodzi podwodnych do nasłuchiwanie za pomocą kabli telekomunikacyjnych położonych na dnie morza mają sięgać aż lat 70. XX wieku. Według gazety kontynuacje tego procederu miało przejąć NSA, które monitoruje kable optyczne położone na dnie morza czy dogaduje się z operatorami kabli w sprawie dostępu do informacji przesyłanych tą drogą.

Wyposażenie okrętów podwodnych stoi dziś na dużo wyższym poziomie, zaawansowane anteny nie tylko mogą prowadzić nasłuchiwanie w kanałach komunikacyjnych, ale również pozwalają na manipulację przekazu, nawet w przypadku szyfrowanej łączności.

- USS Annapolis oraz siostrzane jednostki infiltrują systemy teleinformatyczne przeciwników. Zbliżając się do przeciwnika, czasami nawet będąc w najmniej spodziewanym miejscu okręty są w stanie zagłuszyć przepływ informacji, nadać własną, czy nawet przeprowadzić atak hackerski. Mogą tego dokonać dzięki antenom zamontowanym na masztach komunikacyjnych czy innym narzędziom tam zlokalizowanych. Część z tych urządzeń jest jedyna w swoim rodzaju i często pomaga dotrzeć do trudnych miejsc - jak podali w swoim tekście Adam Weinstein and William M. Arkin opublikowanym na blogu [Phase Zero](#).

W przyszłości jak podaje dziennik [Washington Post](#) możemy spodziewać się, że będą mogły one nawet kontrolować drony powietrzne oraz podwodne. Da to marynarce jeszcze większy zasięg jeżeli chodzi o możliwości bojowe oraz wywiadowcze na wrogim terytorium.

Czytaj też: [NSA i CIA będą ściślej współpracować w ramach zapewnienia cyberbezpieczeństwa USA?](#)